

SANKTUARIA MARYJNE NA TERENIE DAWNEJ DIECEZJI
ŁUCKIEJ I BRZESKIEJ (XVI–XVIII W.)

Początek łacińskiej organizacji Kościoła na zachodnich terenach dawnych ziem Rusi Kijowskiej wiąże się z biskupstwem włodzimierskim. Biskupstwo to, ufundowane w 1371 r., po reorganizacji weszło w granice diecezji łuckiej, która od XVII stulecia otrzymała nazwę „łuckiej i brzeskiej”. Diecezja ta obejmowała ziemię wołyńską, braclawską, podlaską, brzeską, pińską i należała do końca XVI wieku do gnieźnieńskiej prowincji kościelnej. Obszar diecezji łuckiej i brzeskiej był m.in. terenem osadnictwa polskiego. Proces ten zaczął się dość wcześnie, lecz jego natężenie wzrosło na przełomie XVI i XVII stulecia. W połowie XVIII wieku wymieniona wyżej diecezja obejmowała 234 parafie polskie. Dynamika i żywotność diecezji łuckiej i brzeskiej, żyjącej życiem Kościoła polskiego, widoczna była m.in. w licznych – jak zobaczymy niżej – znajdujących się tam miejscach pielgrzymkowych. Zagadnienie to opracowano na podstawie dostępnych materiałów źródłowych. Okres objęty badaniem (XVI–XVIII w.) wyznaczyły archiwalia, z których korzystano.

Na podstawie źródeł można odnotować pewne miejscowości na terenie diecezji łuckiej i brzeskiej, w których znajdowały się słynące łaskami obrazy lub figury. Najwięcej z nich stanowiły obrazy i figury Matki Bożej. Zjawisko kultu Maryi pod określonym wezwaniem występuje w omawianej diecezji już w końcu XVI wieku. Do niektórych sanktuariów – jak wynika z przekazów archiwalnych – udawali się indywidualnie lub grupowo ludzie w charakterze pątników. Swoją wymowę mają również liczne informacje o doznanych łaskach za pośrednictwem Maryi.

W stolicy diecezji, Łucku, u dominikanów był cudowny obraz Matki Bożej. W aktach oficjalatu janowskiego znajduje się obszerna dokumentacja dotycząca cudów oraz oficjalnego potwierdzenia kultu maryjnego. Obraz Najświętszej Maryi Panny słynącej łaskami, w srebrnej sukience bogato zdobionej perłami, był darem papieża Klemensa VIII (1592–1605), danym biskupowi Bernardowi Maciejowskiemu. Pobyt Maciejowskiego w Rzymie (od 1590 r.) wiązał się z jego poselstwem od króla Zygmunta III w sprawie unii brzeskiej.¹

Uroczyste wniesienie obrazu NMP do świątyni dominikanów odbyło się około 1596 r. Obraz umieszczono na ołtarzu należącym do bractwa różańcowego. Od tego czasu przyciągał on liczne rzesze wiernych zwłaszcza w święta i uroczystości maryjne.² Obrzędu koronacji obrazu dokonał za zezwoleniem Stolicy Apostolskiej biskup Franciszek Kobielski 8.IX.1749 r.³ Po pożarze kościoła dominikanów łuckich w 1793 r. łaskami słynący obraz Matki Bożej przeniesiono do nowej katedry, którą była świątynia pojezuicka.⁴

Najbardziej znane na Wołyniu było sanktuarium maryjne u dominikanów w Podkamieniu. Biskup Stefan Rupniewski w relacji do Rzymu z 1727 r. informował m.in. o istnieniu tam sanktuarium pod nazwą „Święte Wzgórze Najświętszego Różańca”.⁵ W Podkamieniu już przed 1245 r. osiedlili się dominikanie, lecz wkrótce ich klasz-

¹ *Excerpta ex libris manu scriptis...*, ed. J. Korzeniowski, Cracoviae 1890, nr 276, s. 136 – *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, ed. A. Theiner, t. 3, Romae 1864, nr 120, s. 167, nr 188, s. 256–257.

² Archiwum Diecezjalne w Siedlcach (ADS), D 36 k. 328–343. – Por. F. Sulimierski (F. S.), *Łuck*, [w:] SGKP, t. 5, Warszawa 1884, s. 788.

³ A. Fridrich, *Historie cudownych obrazów NMP w Polsce*, t. 1–4, Kraków 1911, s. 332 nn.

⁴ T. J. Stecki, *Łuck starożytny i dzisiejszy*, Kraków 1876, s. 200 n. – A. Wojnicz, *Łuck na Wołyniu*, Łuck 1922, s. 20 n.

⁵ „Sacer mons Sanctissimi Rosarii in Podkamień sub cura Patrum Ordinis Dominicanorum” – *Relatio status an. 1727* (Archiwum Kongregacji Soboru, Rzym).

tor został zniszczony przez Tatarów. Następna fundacja konwentu dominikańskiego miała miejsce w 1464 r. Jednak w 1519 r. klasztor został również zniszczony z podobnych przyczyn. Dopiero w 1612 r. nastąpiła trzecia fundacja klasztoru i kościoła na niewielkim wzgórzu. W świątyni klasztornej, która była zarazem parafialną, znajdował się obraz Matki Bożej. Problemem dyskusyjnym jest data powstania tego obrazu (niektórzy twierdzą, że obraz ten był u dominikanów już w 1464 r.). Z powodu licznych łask, doznanych przez ludzi za pośrednictwem Maryi, rozpoczęto w 1644 r. proces badania cudów. Po jego zakończeniu w 1645 r. biskup Andrzej Gembicki uznał obraz za cudami słynący. W 1727 r. odbyła się koronacja obrazu, której dokonał za zgodą Stolicy Apostolskiej biskup Stefan Rupniewski. Trzeba podkreślić, że samo usytuowanie Podkamienia jako sanktuarium oraz wybudowanie na terenie wzgórza licznych kaplic były zachętą dla wielu pielgrzymów.⁶

Około 1631 r. powstało sanktuarium Matki Bożej Gregoriańskiej Guadalupeńskiej w Kodniu. Początki parafii w Kodniu sięgają lat dwudziestych XVI stulecia. Według podania książę Mikołaj Sapieha zapadł na ciężką chorobę. W związku z tym ślubował odbyć pielgrzymkę do Rzymu w celu uprośnienia u Boga powrotu do zdrowia. Odzyskawszy zdrowie około 1630 r., postanowił powrócić do Polski, a ponieważ upodobał sobie obraz NMP de Gaudalupa, umieszczony w kaplicy prywatnej papieża, postanowił przywłaszczyć go sobie. Po udanej akcji obraz przywiózł szczęśliwie do Kodnia. Wkrótce wykryto sprawcę kradzieży i wezwano go pod sąd nuncjatury w Warszawie. Na mocy wyroku Sapieha miał udać się pieszo do Rzymu w celu przeproszenia papieża Urbana VIII za popełnione przestępstwo i oddać skradziony obraz. Książę Mikołaj odbył tę podróż oraz uzyskał przebaczenie papieżkie, a nadto pozwolenie na zatrzymanie obrazu Matki Bożej Gregoriańskiej.⁷

Ile w powyższym opowiadaniu jest prawdy historycznej, trudno dziś stwierdzić. Ciekawe, że w źródłach oficjalatu jánowskiego z XVII wieku nie ma żadnej informacji z tego zakresu. Ale faktem jest, że Mikołaj Sapieha przywiózł z Rzymu do Polski obraz Matki Bożej Guadalupeńskiej i umieścił go w nowo wybudowanym kościele w Kodniu.⁸

Sanktuarium w Kodniu, podobnie jak w Łucku i Podkamieniu, gromadziło wielu pielgrzymów. O doznanych łaskach świadczyły wota znajdujące się wokół ołtarza.⁹ W świątyni kodeńskiej znajdowało się w XVIII wieku 14 ołtarzy. W ołtarzu głównym był obraz św. Anny, natomiast w trzecim z kolei ołtarzu umieszczony został obraz Matki Bożej Gregoriańskiej. Protokół wizytacyjny z 1811 r. informuje nas, że z racji zajęcia Kodnia przez Austriaków obraz słynący łaskami przewieziono do Częstochowy.¹⁰

Sanktuarium maryjne na terenie opisywanej diecezji stanowił Klewań, miasto położone nad rzeką Horyń, nie opodal Ołyki. Kościół parafialny pod wezwaniem Zwiastowania NMP istniał tam już przy końcu XVI stulecia.¹¹ W aktach oficjalatu jánowskiego znaleźliśmy protokół, który dotyczył cudownego zjawiska związanego z dwoma obrazami: Najświętszego Zbawiciela i Najświętszej Maryi Panny, umieszczonych w sypialni zamkowej Czartoryskich w Klewaniu, oraz dekret biskupa Andrzeja Gembickiego potwierdzający ich nadprzyrodzony charakter.¹²

Na temat sanktuarium w Podkamieniu jest interesująca monografia K. M. Żukiewicza, *Dzieje cudownego obrazu Maryi w kościele oo. dominikanów w Podkamieniu*, Kraków 1907, s. 15–233. Autor korzystał z pracy S. Barącz, *Wiadomość o klasztorze w oo. dominikanów w Podkamieniu*, Lwów 1858.

⁷ J. Pruszkowski, *Kodeń Sapiehow*, Kraków 1898, s. 1–194.

⁸ ADS, D 140 k. 2–21 v. *Relatio status an. 1727*.

⁹ ADS, D 140 k. 6.

¹⁰ Tamże, k. 2–11 v.

¹¹ ADS, D 18 k. 110.

¹² ADS, D 25 k. 144–149.

W świetle protokołu można ustalić następujące fakty. Książę Mikołaj Czartoryski, kasztelan wołyński, udał się pewnego dnia, w grudniu 1636 roku, do miejscowego kościoła parafialnego na roraty. Kiedy wrócił na zamek, zauważył w sypialni modlącą się służbę i spostrzegł, że obrazy Najświętszego Zbawiciela i Najświętszej Maryi Panny lśnią nadzwyczajnym blaskiem. Urzeczon tym widokiem, sam zaczął się modlić. Obrazy, o których mowa, jaśniały jeszcze przez wiele dni. Książę zdecydował zbudować obok sypialni kaplicę i w niej umieścić obrazy.¹³

Książę Mikołaj zawiadomił biskupa Andrzeja Gembickiego i zaprosił go do swojej rezydencji w celu zbadania sprawy i wydania odpowiedniego dekretu. Po przeprowadzeniu wielu wstępnych badań i przesłuchaniu świadków biskup Gembicki orzekł, iż fakt ze lśnącymi obrazami był zjawiskiem nadprzyrodzonym. Polecił wystawić je na widok publiczny, tzn. umieścić na specjalnym ołtarzu, i odprawiać msze święte, „aby rozbudzić pobożność wśród ludu”.¹⁴ Wkrótce potem obraz Najświętszej Maryi Panny przeniesiono do kościoła parafialnego w Klewaniu.¹⁵ Jakie były dalsze losy drugiego obrazu, nie wiemy.

W II poł. XVII w. powstało sanktuarium maryjne w Leśnej na Podlasiu. Leśna w dawnych czasach była miasteczkiem i miała nawet niewielki zamek obronny.¹⁶ Miejsce to włościanie nazywali „okopami krzyżackimi”, jak wynika z zeznań świadków w procesie zjawienia się cudownego obrazu.¹⁷

Z akt procesu, sporządzonych w urzędzie oficjalatu janowskiego, wiadomo, że w 1683 r. dziewięcioletni chłopiec, pasterz Aleksander Stelmaszczuk, szukając w nocy zagubionego bydłęcia, ujrzał na gruszcze „płonący obraz”. Wiść o tym wydarzeniu rozeszła się po okolicy. Postanowiono z należnym szacunkiem zdjąć obraz z drzewa i tymczasowo złożyć u dziedzica Kazimierza Michałowskiego w Bukowicach, właściciela Leśnej. Obraz, o którym mowa, miał kształt owalny i zawierał wyobrażenie Matki Boskiej trzymającej na ręku Chrystusa. Kiedy przed obrazem Bogurodzicy ludzie doznawali wielu łask, a zwłaszcza uzdrowień, Kazimierz Michałowski postanowił na miejscu pojawienia się obrazu wybudować drewniany kościół. Po ukończeniu budowy świątyni w 1686 r. przeniesiono obraz.¹⁸

Proboszcz Leśnej, ks. Franciszek Janicki, zwrócił się z prośbą do biskupa Franciszka Prażmowskiego o wyznaczenie specjalnej komisji, która – po przeprowadzeniu procesu o doznanych łaskach – uznałaby obraz za cudami słynący.

Biskup Prażmowski dekretem z dnia 24 listopada 1700 r. uznał obraz w Leśnej za słynący łaskami.¹⁹ W wyniku starań o Konstancyję Moszyńskiego, prowincjałą paulinów, rodzina Michałowskich zrzekła się prawa kolatorskiego na rzecz paulinów.

Zarząd parafii w Leśnej przekazano w 1727 r. paulinom.²⁰ W następnych latach wzniesiono nowy, murowany kościół, który poświęcił biskup Franciszek Kobielski, a konsekrował 8.IX.1758 r. biskup Erazm Wołłowicz.²¹ Obraz Matki Bożej w Leśnej, słynący łaskami, przyciągał wielu pielgrzymów. Szczególną okazję stanowiły niedziele i święta. W dni te spieszyli pątnicy z hołdem wiary do Najświętszej Maryi Panny.²²

W interesującej nas diecezji były jeszcze inne sanktuaria maryjne, o których ma-

¹³ Tamże, k. 144.

¹⁴ Tamże, k. 148-149.

¹⁵ T. J. Stecki, *Z boru i stepu*, Kraków 1888, s. 206. – Wacław z Sulgostwa (O. Wacław Nowakowski), *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej*, cz. 2, Kraków 1902, s. 257 nn.

¹⁶ A. Rzążewski, *Leśna*, [w:] SGKP, t. 5, Warszawa 1884, s. 156.

¹⁷ ADS, D 40 k. 67v nn. – Por. J. Pruszkowski, *Historija zjawionego i cudownego obrazu Matki Boskiej oraz kościoła i probostwa w Leśnej na Podlasiu*, Kraków 1897, s. 8 nn.

¹⁸ ADS, D 39 k. 127-199.

¹⁹ ADS, D 161 k. 1-59.

²⁰ ADS, D 55 k. 133v-143v.

²¹ ADS, D 58 k. 97.

²² Zob. J. Pruszkowski, *Historija...*, dz. cyt.,

my jedynie wzmianki w źródłach bądź w opracowaniach. Przede wszystkim należy wymienić parafię Tywrów koło Winnicy, w której od 1752 r. istniał słynący łaskami obraz Matki Bożej.²³ Trzeba również odnotować Horodyszcze koło Zaslavia, gdzie w ołtarzu głównym kościoła karmelitów trzewickowych znajdował się obraz Matki Bożej Szkaplerznej, słynący łaskami już przed 1765 r. Nie można pominąć Międzyrzecza Ostrogskiego. W 1779 r. odbyła się tam koronacja obrazu Matki Bożej Śnieżnej w kościele klasztorным franciszkanów konwentualnych.²⁴

Liczne słynące łaskami obrazy były w kościołach klasztornych: Międzyrzecz Konecki (pijarzy), Niewirków (dominikanie), Lachowce (dominikanie), Jałowicze (dominikanie), Janówka (bernardyni), Dubno (bernardyni), Dorohostaje (karmelici trzewickowi), Szumsk (franciszkanie), Teofilpol (trynitarze), Zaslów (bernardyni), Morachwa (dominikanie), Bereza Kartuska (kartuzi), Bielsk (karmelici trzewickowi), Brześć Litewski (bernardynki, dominikanie), Pińsk (jezuici, karmelici bosci), Karolin (komuniści). Wśród kościołów parafialnych opisywanej diecezji cudowne obrazy Najświętszej Maryi Panny znajdowały się jeszcze: w Miedznej, Płonce, Swojczowie, Kazimierówce, Mielnicy, Pohrebyszczach, Braclawiu i Mąkobodach.²⁵

Zarysowany przegląd sanktuariów świadczy o procesie rozwoju kultu Najświętszej Maryi Panny na terenie diecezji łuckiej i brzeskiej. Dużą rolę odgrywały tam zakony. Krzewiły one nie tylko polską kulturę, ale – zajmując się duszpasterstwem – stwarzały dogodną okazję do osobistego uświęcenia wiernych.

²³ J. M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione kościoły i klasztory rzymsko-katolickie przez rząd rosyjski w wieku XIX-tym w diecezji łuckiej, żytomierskiej i kamienieckiej*, Nova Polonia Sacra, 1:1928, s. 257.

²⁴ Tamże, s. 76–80, 99–102, 126–128.

²⁵ ADS, D 57 k. 258–260v. – ADS, D 150 k. 20–20v. – ADS, D 154 k. 135–139; Waclaw z Sulgostowa, *O cudownych obrazach*, cz. 1, s. 35 n. 47, 71, 74 n., 150 n., 153; cz. 2, s. 204, 213, 215, 252 n., 257 n.; cz. 3, s. 350 n., 357–360, 425–428, 436–437, 441, 444 n., 454–456, 467 n., 507–508; cz. 4, s. 514, 529–537, 546, 612, 657, 651 n., 663, 668; Stecki, *Z boru i stepu*, s. 206, 292, 325–339; Fridrich, *Historie cudownych obrazów*, t. 4, s. 71–73, 276, 299–305, 326–333, 342–343, 348–352, 355–357,